

**Sygn. akt: I ACa 1433/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Beniak</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Alicja Myszkowska (spr.)</b> <b>SA Wiesława Kuberska</b>
Protokolant:	stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. W.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 26 września 2013 r. sygn. akt II C 764/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:**

**„1. oddala powództwo;**

**1. zasądza od powoda R. W. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;**

**2. nie obciąża powoda pozostałymi kosztami procesu.”;**

**II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt I ACa 1433/13**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 września 2013r. w sprawie z powództwa R. W. przeciwko (...) Spółki Akcyjnej w K. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanej spółki na rzecz powoda kwotę 1.363,55 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 listopada 2010r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części i oddalił zarzut niedopuszczalności drogi sądowej oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej spółki kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu i nie obciążył powoda pozostałymi kosztami procesu.

(wyrok k. 598)

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że powód R. W. jest właścicielem nieruchomości gruntowej położonej

w miejscowości P. nr 13, gmina P., składającej się z działek o numerach ewidencyjnych - nr 606/1 o powierzchni 43 a 15m<sup>2</sup>; 609/125 o powierzchni 69 a 51m<sup>2</sup>; 609/126 o powierzchni 25 a; 609/127 o powierzchni 25 a 3m<sup>2</sup> i 609/128 o powierzchni 25a 7m<sup>2</sup>. Dla nieruchomości prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Pabianicach, V Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta nr (...).

Własność przedmiotowej nieruchomości powód nabył w dniu 9 września 1999r. od Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w P. w likwidacji na podstawie umowy sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego za numerem (...).

Z wypisu z rejestru gruntów wynika, że posiadane przez niego grunty mają charakter rolny.

W dacie nabycia nieruchomości wszystkie działki za wyjątkiem działki o nr (...), zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, leżały na terenach bez prawa zabudowy, zaś wymieniona działka w kompleksie terenów przeznaczonych pod budownictwo jednorodzinne. Cena w kwocie 18.000zł uwzględniała stan nieruchomości w dacie zakupu.

W dacie zakupu nieruchomości, jak i w dacie wyrokowania nad nieruchomością powoda przebiegają dwie linie elektroenergetyczne. Pierwsza z nich o napięciu 220 kV relacji R. - P., stanowi własność pozwanej (działki nr. ew. 606/1 i 609/128). Druga o napięciu 110 kV należy do lokalnej spółki dystrybucyjnej i nie stanowi własności pozwanej.

W dniu 19 listopada 1981r. została wydana przez Naczelnika Gminy P. decyzja zezwalająca Zakładowi (...) w Ł. na czasowe zajęcie nieruchomości stanowiących własność podmiotów wymienionych w tej decyzji w związku z budową linii elektroenergetycznej 220 kV R. - P.. Decyzja została wydana w trybie art. 35 ustawy z dnia 12.03.1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Na stronie 8 decyzji pod pozycjami 172 i 173 wymienione są działki o nr ew. 606 i 609 położone w P. i należące do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Decyzja została doręczona Zakładowi (...) w Ł. w dniu 22.12.1981r. (w decyzji opisanej za pomocą skrótu (...)).

Jak wynika z zaświadczenia z dnia 21 kwietnia 2011r., wydanego przez Starostwo Powiatowe w P., Wydział Geodezji i Kartografii (znak: nr GK. (...). (...).2011), działki o nr ewidencyjnych 609/128 i 606/1, nad którymi przebiega linia 220 kV R.

- P. w 1981r. miały numery odpowiednio: 609 i 606 i pozostawały w dyspozycji Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w P..

Linia 220 kV R. - P. została wybudowana na podstawie decyzji nr (...) - pozwolenia na budowę z dnia 30 lipca 1982r. Inwestycję realizował Zakład (...) w Ł. wchodzący w skład wielozakładowego przedsiębiorstwa państwowego Zakłady (...). W pozwoleniu linia została oznaczona jako linia „220 kV R. - R.”. Taka nazwa relacji była używana zamiennie z nazwą R. - P.. Obecnie stosowana jest wyłącznie nazwa R. - P..

Odbiór techniczny linii elektroenergetycznej 220 kV R. - P. nastąpił

w dniu 30.08.1984r. przez upoważnioną Komisję odbioru. Komisja wniosła o przyjęcie linii do eksploatacji.

Do 1993 roku linia 220 kV R. - P. pozostawała w zarządzie Zakładu (...) w Ł.. Właścicielem linii od momentu jej wybudowania do dnia 12.07.1993r. był Skarb Państwa. W tej dacie nastąpił podział Zakładu (...) w Ł. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) S.A. Jednym ze składników majątkowych przekazanych do tej spółki była linia 220 kV R.

- P..

Na skutek wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa w spółce (...) S.A. został podwyższony kapitał akcyjny. Kwota podwyżki została pokryta aportem, przekazanym Spółce przez Skarb Państwa - Ministra Przemysłu i Handlu na podstawie stosownych zarządzeń, w tym na podstawie Zarządzenia Nr 182/O./93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9.07.1993r. w sprawie: podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą: Zakład (...)

w Ł. i przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą: Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa.

Spółka (...) S.A. w dniu 07.09.2007r. zmieniła firmę na (...) S.A.

W dniu 17.02.2004r. została utworzona spółka (...) S.A., wpis do rejestru przedsiębiorców nastąpił w dniu 03.03.2004r.

W dniu 5.12.2007r. nadzwyczajne Walne Zgromadzenia Spółki (...) uchwaliło podział tej spółki przez wydzielenie w trybie określonym w art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. w drodze przeniesienia części majątku na spółkę (...) S.A. Podział został dokonany na zasadach określonych szczegółowo w planie podziału uzgodnionym przez spółkę dzieloną i spółkę przejmującą, ogłoszonym w Monitorze Sądowym i Gospodarczym nr 194 ( (...)), pozycja 12425 z dnia 5.10.2007r.

Walne Zgromadzenie spółki (...) S.A. w dniu 05.12.2007r. uchwaliło udział tej spółki w podziale (...) S.A. w powyższym trybie.

W związku z uczestnictwem w tym podziale Walne Zgromadzenie wyraziło zgodę na nabycie przez (...) S.A. materialnych i niematerialnych składników majątkowych potrzebnych do realizacji zadań operatora systemu przesyłowego elektroenergetycznego stanowiących odrębne przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego na zasadach określonych w Planie Podziału.

Podział spółki (...) S.A. dokonany został w celu realizacji „Programu dla elektroenergetyki”, przyjętego przez Radę Ministrów w dniu 28.03.2006r., zakładającego całkowite wydzielenie operatora systemu przesyłowego elektroenergetycznego (OSP) razem z majątkiem sieciowym i przekazanie wydzielonego OSP Skarbowi Państwa. Zgodnie z art. 9k ustawy Prawo energetyczne OSP funkcjonuje w formie spółki akcyjnej, której jedynym akcjonariuszem jest Skarb Państwa. W związku z podziałem, na spółkę przejmującą przeszło przedsiębiorstwo (...) (przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c. zdolne do pełnienia funkcji OSP). Wyliczenie środków trwałych pozostających w związku

z przedsiębiorstwem (...), które zostały przeniesione na OSP, ujęte zostało

w Tabelach nr 4a i 4a(I) stanowiących załącznik do Planu Podziału.

Zgodnie z pkt 8.3.1 Planu Podziału na spółkę (...) S.A. przeszły także wszystkie decyzje administracyjne (w szczególności koncesje, zezwolenia i ulgi) związane ze składnikami wydzielanego majątku, wydane po dniu 1 stycznia 2001r., lub przed tą datą, jeżeli dotychczasowe przepisy przewidywały ich przejście na spółkę przejmującą (tabela nr 7 stanowiącej załącznik do Planu Podziału). Spółki uzgodniły też, że dniem wydzielenia, w którym nastąpiło przeniesienie majątku sieciowego na (...) S.A., była data wpisu do rejestru podwyższenia kapitału zakładowego spółki przejmującej.

Wpisanie do rejestru podwyższenia kapitału zakładowego (...) S.A. nastąpiło w dniu 28.12.2007r.

W dniu 27.11.2008r. spółka (...) S.A. zmieniła firmę z dotychczasowej na obecnie obowiązującą, tj. na: (...) S.A. oraz siedzibę z W. na K..

Podstawową czynnością eksploatacyjną linii znajdującej się na gruncie powoda jest przesył energii elektrycznej. W dacie wybudowania linii była ona jedną z najważniejszych linii zasilania obszaru (...). Z samego faktu przesyłu wynikają ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości. Wykonywane są roboty pozwalające na utrzymanie tego obiektu budowlanego w stanie zdatnym do ciągłego i niezawodnego przesyłania energii elektrycznej, a tymi pracami są: wymiana przewodów fazowych, odgromowych, izolatorów, malowanie konstrukcji, słupów, remonty fundamentów, wycinki drzew w pasie linii energetycznej i wszystkie inne czynności potrzebne do utrzymania przesyłu linii energetycznej. Dwa razy w roku - na wiosnę i na jesień - odbywają się obchody piesze, na podstawie których są tworzone plany prac eksploatacyjnych. Z opracowania Instytutu (...) wynika, że nawet przy splocie skrajnie niekorzystnych okoliczności spowodowanych np. wilgotnością powietrza, ukształtowaniem terenu, zwisem przewodów w odległości powyżej 25 m od linii 220 kV nie występują żadne zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi. Przy gruntach rolnych nie ma żadnych ograniczeń w gospodarowaniu nieruchomościami za wyjątkiem, gdy będą rosły drzewa wysokopienne.

W analizowanym okresie objętym żądaniem pozwu działki gruntu 606/1 i 609/128 położone w obrębie P-18 w P. są działkami niezabudowanymi, nieogrodzonymi. Nad działkami od numeru (...) do nr 609/130 przebiega dwutorowa linia wysokiego napięcia WN 220 kV oraz linia WN 110 kV. Zgodnie z zapisami Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego – P strefa ochronna tej linii – poza działkami (...), obejmuje również działki sąsiednie 606/1 - 606/4 i 605/1 oraz 605/2. MPZP dopuszcza zabudowę mieszkalną na działkach (...). Strefy ochronne zostały w tym planie wyznaczone dla linii 110kV - 40m, a dla linii 220 kV - 60m.

Licząc najbardziej korzystny dla właściciela zasięg strefy ochronnej 30 m od skrajnego przewodu (wariant II opinii biegłego) dla linii 220kV skorygowanej o strefę ochronną linii WN 110kV, zaokrągloną do pełnych metrów wynosi dla obu działek (...)

i 666/1 - łącznie 2507 m<sup>2</sup>.

Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu dla tak obliczonej powierzchni za okres dochodzony pozwem według czynszu dzierżawnego dla gruntów rolnych za poszczególne lata 2000 - 2010r. wynosi 1.363,55 zł za 2507m<sup>2</sup>.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy po pierwsze nie stwierdził trafności podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu niedopuszczalności drogi sądowej podnosząc, że

sporna decyzją administracyjną z dnia 19 listopada 1981r. wydana przez Naczelnika Gminy P. zezwalająca poprzednikowi prawnemu pozwanej – Zakładowi (...) w Ł. na czasowe zajęcie przedmiotowej nieruchomości, stanowiącej obecnie przedmiot własności powoda w związku z budową linii elektroenergetycznej 220 kV R. – P., z której strona pozwana wywodzi swoje uprawnienie do korzystania

z części gruntu powoda nie ma przymiotu ostateczności, a nadto, iż w doktrynie i orzecznictwie istnieje spór co do zakresu uprawnień właściciela zajętego gruntu, jakie wynikłe z takiego stanu rzeczy roszczenia może realizować w postępowaniu przed sądami powszechnymi.

Sąd Okręgowy nie podzielił również stanowiska strony pozwanej co do zgłoszonego przez nią zarzutu braku legitymacji procesowej biernej, uznając że zarówno na gruncie ówczesnie obowiązującego art. 526 kc, jak i obecnie (od dnia 25 września 2003r. w związku

z nowelizacją Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 14 lutego 2003r. – Dz. U. Nr 49, poz. 408) obowiązującego art. 55<sup>4</sup> kc nabywca przedsiębiorstwa odpowiada wraz ze zbywcą za zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, chyba że w chwili nabycia nie wiedział o tych zobowiązaniach, mimo zachowania należytej staranności.

Tymczasem w realiach analizowanej sprawy poprzednik prawny pozwanej spółki nie dysponował ostateczną decyzją administracyjną uprawniającą do wejścia na grunt, posadowienia linii elektroenergetycznej i bezterminowego oraz bezpłatnego korzystania

z niej, jak również nie miał żadnego innego umownego tytułu z właścicielem gruntu do takiego działania zwłaszcza, że żadne prawo obciążające nieruchomości powoda nie zostało wpisane do księgi wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości. Tym bardziej, że powoda chroni dodatkowo rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych. Zatem ani poprzednik prawny pozwanej, ani sama pozwana – nota bene profesjonalisci - prowadzący działalność gospodarczą nie dołożyli należytej staranności, by ustalić swoją sytuację prawną odnośnie posiadania tytułu prawnego do nieruchomości powoda bądź braku podstaw prawnych do bezpłatnego i bezterminowego utrzymywania na cudzej nieruchomości linii elektroenergetycznej.

Wobec powyższego zdaniem Sądu Okręgowego w sprawie brak było podstaw po stronie pozwanej do skutecznego podnoszenia zarzutu braku legitymacji procesowej biernej.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił także sformułowanych przez stronę pozwaną zarzutów zasiedzenia przez nią samą, czy jej poprzedników prawnych służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, z uwagi na nabycie prawa własności przedmiotowej nieruchomości przez powoda bez jakichkolwiek obciążeń, zgodnie z treścią księgi wieczystej tej nieruchomości, przy jednoczesnym braku „posiadania” części przedmiotowej nieruchomości w rozumieniu art. 336 kc w zw. z art. 352 § 1 kc oraz braku dobrej wiary pozwanej, a także braku upływu minimalnych, przepisanych terminów, od których uzależnione jest ewentualne nabycie rzeczowej służebności gruntowej przez zasiedzenie.

Sąd Okręgowy uznał bowiem, że władanie częścią przedmiotowego gruntu powoda przez poprzedników prawnych pozwanej nosiło znamion objęcia władztwa nad tą rzeczą

w ramach tzw. imperium – wypełniania przez państwo zadań publicznych, poza stosunkami cywilno-prawnymi, a zatem nie w ramach tzw. dominium, które uprawniało do ewentualnego rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia służebności odpowiadającej treści aktualnej służebności przesyłu. Poza tym – niezależnie od kwestii oceny charakteru władania przedmiotową nieruchomością (w ramach imperium, czy dominium) oraz ewentualnego samoistnego charakteru tego posiadania - wobec braku waloru ostateczności powołanej decyzji administracyjnej, na mocy której poprzednik prawny pozwanej rozpoczął władanie przedmiotową nieruchomością – zdaniem Sądu Okręgowego z pewnością nie był on posiadaczem w dobrej wierze, tzn. nie mógł mieć usprawiedliwionego w danych okolicznościach przekonania, że wykonywane prawo – mimo braku tytułu do określonego działania - mu przysługuje. Stąd nawet gdyby przyjąć samoistny charakter tego posiadania przez pozwaną i jej poprzedników, to z uwagi na złą wiarę tego posiadania, do chwili zgłoszenia niniejszego zarzutu zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, nie upłynął minimalny, określony w art. 172 § 2 kc 30-letni termin tego posiadania, liczony od dnia 1 lutego 1989r. (do tej daty wykluczona była możliwość nabycia służebności przez przedsiębiorstwo państwowe).

Natomiast Sąd Okręgowy jako zasadny uznał podniesiony przez stronę pozwaną zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda w zakresie roszczenia o odszkodowanie na zasadzie art. 415 kc podnosząc, że nawet gdyby przyjąć, iż w wyniku posadowienia na przedmiotowej nieruchomości urządzeń przesyłowych doszło do jej pogorszenia – utraty wartości, to bez wątplenia szkody tej doznali ówcześni jej właściciele, a nie sam powód, którzy mogli swoje uprawnienia swobodnie realizować. Tym bardziej, że wartość przedmiotowej nieruchomości, za jaką powód nabył ją w 1999r. uwzględniała posadowienie na niej linii elektroenergetycznej, a zatem została pomniejszona o wartość zaistniałej „szkody”. Powód nie wykazał zaś, że w okresie, w którym sam był już właścicielem tej nieruchomości, wskutek dalszych działań pozwanej doszło do powstania nowej szkody. Dodatkowo Sąd podniósł, że nawet gdyby jednak uznać legitymację procesową powoda

w tym zakresie, to skuteczny okazał się podniesiony przez stronę pozwaną w tym zakresie zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia odszkodowawczego na podstawie ówczesnie obowiązującego art. 442 § 1 kc, licząc przewidziane w nim terminy przedawnienia od dnia

9 września 1999r., tj. daty nabycia przez powoda własności przedmiotowej nieruchomości

(w porównaniu z datą wytoczenia powództwa – wrzesień 2010r.).

Wobec powyższego, uznając że dochodzone roszczenie stanowi realizację przewidzianego w art. 224 § 1 kc w zw. z art. 225 kc, uzupełniającego w stosunku do roszczenia windykacyjnego, uprawnienia do domagania się odszkodowania za bezumowne korzystanie z cudzej rzeczy, mając na uwadze wnioski powołanego w sprawie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, Sąd Okręgowy jedynie w części uwzględnił wytoczone powództwo, zasądzając od pozwanej spółki na rzecz powoda kwotę 1.363,55 złotych, tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z przedmiotowej nieruchomości powoda w zakresie powierzchni zajętej pod linię elektroenergetyczną i niezbędną strefę ochronną, tj. łącznie 2.507 m<sup>2</sup> za okres objęty żądaniem pozwu, tj. od dnia 20 września 2000r. do dnia 20 września 2010r.

Określając wielkość należnego wynagrodzenia Sąd Okręgowy miał przede wszystkim na względzie, że w analizowanym przypadku istnienie linii elektroenergetycznej, a zwłaszcza jej przebieg nie stwarzają dla powoda dużych uciążliwości i niedogodności, które byłyby na tyle znaczące, że czyniłyby działki praktycznie bezużyteczne, nie mówiąc o tym, że powód nabył działki z takim obciążeniem, a prawie wszystkie mają charakter rolniczy. Wprawdzie powód musi znieść na swoim gruncie cudze urządzenia, ale również ma możliwość pełnego wykonywania prawa własności i rolniczego zagospodarowania terenu zgodnie z jego przeznaczeniem. W jego gestii leżą więc wszelkie decyzje związane z nieruchomością. Powód nie został przy tym pozbawiony posiadania, bowiem ma zachowany dostęp do terenu całej nieruchomości, w tym także do gruntu, który znajduje się bezpośrednio pod liniami energetycznymi. Samo urządzenie ze względu na swoją konstrukcję o charakterze napowietrznym, w istocie rzeczy zajmuje niewielki obszar. Jedynie strefa bezpieczeństwa, jest wyłączona z użytkowania i to w istocie jest jedyna zasadnicza uciążliwość dla powoda. Z pozostałej części gruntu powód ma możliwość pobierania pożytków i przychodów, chociażby z tytułu dzierżawy. Dodatkowo Sąd dostrzegł, że od strony praktycznej w pewnej mierze zostało ograniczone prawo rozporządzania rzeczą, gdyż z doświadczenia życiowego wiadomo, że z reguły pojawiają się problemy ze sprzedażą nieruchomości faktycznie obciążonej gruntowo poprzez montaż instalacji elektrycznych, energetycznych, ciepłych i wodociągowych (z reguły brak jest chętnych na nabycie takiej nieruchomości, a ewentualni zainteresowani przeważnie proponuje niską cenę, nie korelującą w pełni z rzeczywistą wartością nieruchomości), niemniej nie sposób jednak przeczyć, że powód nabył grunt z rzeczoną linią elektroenergetyczną i w świetle logiki i doświadczenia życiowego miał świadomość ewentualnych ograniczeń z tym związanych. O odsetkach od zasądzonego świadczenia Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 kc.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił wytoczone powództwo jako nieudowodnione i bezzasadne.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 kpc, nie obciążając powoda obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa ani na rzecz strony pozwanej w zakresie części kosztów jej udziału w sprawie w zakresie oddalonej części powództwa, z wyjątkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 złotych, przez wzgląd na zasady słuszności oraz poczucia sprawiedliwości, uwzględniając okoliczności konsekwentnego modyfikowania przez powoda zgłoszonego żądania odpowiednio do wyników dowodu z opinii pierwotnie powołanego w sprawie biegłego, który to dowód ostatecznie został w sprawie całkowicie zdyskredytowany. Poza tym nie ulegało wątpliwości, że zarówno strona pozwana, jak i jej poprzednicy prawni korzystają z przedmiotowej nieruchomości od 1984r. bez ponoszenia jakichkolwiek ciężarów finansowych na rzecz powoda. Wobec powyższego obciążenie powoda kosztami kolejnej opinii oraz pozostałą częścią kosztów sądowych oraz zastępstwa procesowego pozwanej stanowiłoby w stosunku do powoda represję za wystąpienie z żądaniem zapłaty i przy okazji uregulowania długotrwałego stanu rzeczy.

(uzasadnienie k. 599 - 629)

Pozwana spółka zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w części, tj. w zakresie punktów: 1, 3, 4 i 5 zarzucając obrazę zarówno prawa:

I. procesowego, tj:

1) art. 199 § 1 pkt 1 kpc poprzez jego niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że zarzut braku doręczenia decyzji administracyjnej wydanej w trybie art. 35 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości skutkujący brakiem ostateczności decyzji może być badany w sprawie cywilnej toczącej się przed sądem powszechnym, a w konsekwencji przyjęcie, że droga sądowa jest dopuszczalna;

2) art. 6 kc i art. 233 § 1 kpc poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że pozwana nie zdołała skutecznie podnieść zarzutu zasiedzenia, z uwagi na złą wiarę pozwanej;

3) art. 233 § 1 kpc poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że nie zostały spełnione przesłanki pozwalające na stwierdzenie zasiedzenia tj. przesłanka „posiadania” oraz brak upływu terminu zasiedzenia, z uwagi na przyjętą złą wiarę pozwanej;

4) a także naruszenie przepisów postępowania w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, tj. art. 102 kpc poprzez jego zastosowanie i art. 98 kpc poprzez jego niezastosowanie i w efekcie nieobciążenie powoda kosztami procesu, podczas gdy w tej sprawie nie zachodzą żadne szczególne okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 102 kpc;

II. jak i prawa materialnego, tj.:

1) art. 526 kc oraz art. 55<sup>4</sup> kc poprzez nieuprawnione przyjęcie, że mają one w sprawie zastosowanie, co skutkowało przyjęciem odpowiedzialności pozwanej za okres przed jej powstaniem;

2) art. 5 w zw. z art. 7 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez nieuprawnione przyjęcie, że powoda chroni rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych, podczas gdy nie działa ona przeciwko służebnościom przesyłu;

3) naruszenie art. 172 § 1 kc i art. 176 kc w zw. z art. 292 kc w zw. z art. 352 kc poprzez nieuwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności w dobrej wierze pomimo posiadania decyzji w trybie art. 35, która przemawia za przyjęciem dobrej wiary oraz możliwością zaliczenia okresu posiadania przed 1 lutego 1989r.;

4) art. 224 § 2 kc w zw. z art. 225 kc i 230 kc poprzez ich zastosowanie, pomimo przyjęcia, że pozwana jest posiadaczem służebności, a nie posiadaczem rzeczy i posiada tytuł prawny do nieruchomości w postaci decyzji administracyjnej wydanej w trybie art. 35 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości;

5) art. 224 § 2 kc w zw. z art. 225 kc i 230 kc oraz 405 kc, podczas gdy nie mogły one mieć zastosowania, z uwagi na fakt, że powód zakupił nieruchomość z obciążeniem, a ponadto zachował pełne władztwo nad rzeczą (tak SN w wyroku II CSK 457/06), a pozwana jest posiadaczem służebności w dobrej wierze.

(apelacja k. )

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja w zasadniczej części jest zasadna.

Podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty obraży zarówno prawa procesowego, jak i materialnego są co do zasady trafne, z wyjątkiem zarzutu niedopuszczalności drogi sądowej w niniejszej sprawie i w konsekwencji bezpodstawnej odmowie odrzucenia pozwu (obraży art. 199 § 1 pkt 1 kpc) oraz zarzutu naruszenia art. 102 kpc poprzez jego bezpodstawne zastosowanie oraz art. 98 kpc poprzez jego bezpodstawne niezastosowanie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów natury procesowej, w tym szczególnie niedopuszczalności drogi sądowej należy podnieść, że przekazanie organowi administracyjnemu uprawnienia do orzekania o odszkodowaniu za straty wynikłe z legalnych działań podejmowanych na podstawie decyzji administracyjnej ograniczającej korzystanie

z nieruchomości (art. 2 § 3 kpc) nie jest równoznaczne z wyłączeniem drogi sądowej w sprawie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części tej nieruchomości. Nie jest bowiem uzasadnione odrzucenie pozwu ze względu na niedopuszczalność drogi sądowej w sprawie nie mającej nawet cech sprawy cywilnej, jeżeli powód przedstawił okoliczności i zdarzenia, które mogą stanowić cywilnoprawne źródło jego żądań. Poza tym wskazanie w art. 35 i 36 cytowanej ustawy z dnia 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, jak również w niepublikowanym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007r. w sprawie II CSK 457/06, właściwość organu administracyjnego do orzekania o odszkodowaniu za straty wynika z działań pozwanego przedsiębiorstwa przesyłowego, podejmowanych legalnie na mocy decyzji administracyjnej, nie przesądza ani uprawnienia tego organu do orzekania o wynagrodzeniu za bezumowne korzystanie z części nieruchomości powoda, ani też nie przesądza o wyłączeniu drogi sądowej w tym zakresie, ponieważ nie można utożsamiać roszczenia odszkodowawczego z roszczeniem o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Przesłanką zasadności drugiego z wymienionych roszczeń nie jest bowiem wyrządzenie szkody właścicielowi nieruchomości, a jedynie fakt bezumownego korzystania z niej. Tymczasem wystąpienie do Sądu z żądaniem zapłaty wspomnianego wynagrodzenia, a nie odszkodowania za straty, jest równoznaczne z wszczęciem przez powoda sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 kpc, która na mocy przepisów szczególnych nie została przekazana do właściwości innych organów (postanowienie SN z 24.06.2010r., IV CSK 554/09, LEX nr 738131).

Natomiast Sąd Apelacyjny podzielił sformułowane przez skarżącego zarzuty obrazy art. 6 kc w zw. z art. 233 § 1 kpc, poprzez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego co do charakteru wykonywanego przez pozwaną spółkę, a wcześniej jej poprzedników prawnych władztwa na przedmiotową nieruchomość w zakresie posadowienia na nieruchomości powoda linii elektroenergetycznej i korzystania z niej przez przedsiębiorstwo przesyłowe.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego na wstępie należy zaznaczyć, że posiadanie służebności jest odrębną postacią posiadania niż posiadanie rzeczy. Nie obejmuje ono władania rzeczą, ale faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści określonej służebności. Posiadanie rozciąga się na nieruchomość i jej części składowe, a skoro za części składowe uważane są prawa związane z własnością, to posiadacz nieruchomości uprawniony jest do posiadania służebności związanych z nieruchomością władnącą (postanowienie SN z 18.05.2007r., I CSK 64/07, LEX nr 286763).

Przepis art. 292 kc samodzielnie określa charakter posiadania służebności gruntowej jako przesłanki nabycia jej przez zasiedzenie. Przesłanką tą jest posiadanie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Chodzi tu więc o korzystanie z nieruchomości będące przejawem władztwa nad nią w zakresie, w jakim uprawnia do niego służebność gruntowa. Władztwo to kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 kc, jako posiadanie nieruchomości (postanowienie SN z 11.02.2010r., I CSK 181/09, LEX nr 564748).

Wbrew zatem stanowisku Sądu I instancji – „władztwu” pozwanej, a także jej poprzedników prawnych nad przedmiotową nieruchomością nie sposób odmówić znamion posiadania samoistnego w rozumieniu art. 336 kc w zw. z art. 339 - 341 kc uprawnienia o treści odpowiadającej służebności przesyłu, co jest zresztą objęte znajdującymi odpowiednie zastosowanie domniemaniami prawnymi określonymi w powołanych przepisach, których powód nie tylko nie obalił, ale nawet nie próbował tego czynić i nie podnosił okoliczności kwestionujących taki stan rzeczy. Natomiast z samego faktu uzyskania tego „władztwa” nad przedmiotową nieruchomością – rozpoczęcia korzystania z przedmiotowej nieruchomości w oznaczony sposób na podstawie decyzji administracyjnej nie sposób wyprowadzać władczy charakter tego posiadania (w ramach tzw. imperium), jako niezyskanego w ramach tzw. dominium, a zatem działania państwa w sferze relacji cywilno-prawnych równorzędnych podmiotów. Tym bardziej, że formułując takie stanowisko Sąd I instancji w istocie nie wskazał



konkretnych argumentów przemawiających za dokonaną ocenę, a w dalszych motywach pisemnego uzasadnienia swojego rozstrzygnięcia poczynił rozważania, zakładając hipotetycznie jednak samoistny charakter posiadania pozwanej.

Nadto – niezależnie od kwestii oceny samoistnego charakteru posiadania przez pozwaną, jak i jej poprzedników prawnych uprawnienia odpowiadającego treścią służebności przesyłu, należy podkreślić, że zawarte w zdaniu drugim art. 292 k.c. odesłanie do przepisów

o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie obejmuje tylko (verba legis – „poza tym...”) kwestie nie uregulowane w zdaniu pierwszym tego artykułu i pozwala na stosowanie do zasiedzenia służebności gruntowej przepisów o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie jedynie „odpowiednio”. Do zasiedzenia służebności gruntowej nie ma zatem zastosowania wymaganie posiadania samoistnego w myśl art. 172 § 1 w zw. z art. 336 kc. Znajdują natomiast odpowiednie zastosowanie przepisy o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie dotyczące terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 172 § 1 i 2 kc), biegu zasiedzenia w stosunku do małoletniego (art. 173 kc) odpowiedniego stosowania przepisów o biegu przedawnienia roszczeń (art. 175 kc) i możliwości doliczenia posiadania poprzednika (art. 176 kc) - postanowienie SN z 11.02.2011r., I CSK 181/09, LEX nr 564748.

Uznania Sądu Apelacyjnego konsekwentnie nie znalazło również stanowisko Sądu

I instancji co do złej wiary pozwanej w ramach wykonywanego władztwa nad przedmiotową nieruchomością (uprawnienia odpowiadającego treścią służebności przesyłu) oparte tylko na założeniu braku ostatecznego charakteru rzeczony decyzji administracyjnej z dnia 19 listopada 1981r., wydanej przez Naczelnika Gminy P. zezwalającej poprzednikowi prawnemu pozwanej – Zakładowi (...) w Ł. na czasowe zajęcie przedmiotowej nieruchomości w związku z budową linii elektroenergetycznej 220 kV R. – P.. W tym kontekście Sąd Apelacyjny podzielił pogląd wyrażony

w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008r., w sprawie I CSK 171/08,

w myśl którego objęcie przez przedsiębiorstwo państwowe cudzej nieruchomości

w posiadanie na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (t.j. Dz. U. z 1974r., Nr 10, poz. 64 ze zm.) w celu budowy urządzeń przesyłowych uzasadnia przyjęcie dobrej wiary tego przedsiębiorstwa jako posiadacza służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (art. 292 kc

w zw. z art. 172 § 1 kc). Przy czym wpływu na ocenę dobrej wiary posiadacza nie powinna mieć kwestia ostateczności tej decyzji administracyjnej – które to zagadnienie Sąd I instancji uczynił rozstrzygającym w niniejszej sprawie – gdyż jak wskazał w przytoczonym judykacie Sąd Najwyższy - właśnie odnośnie waloru ostateczności decyzji administracyjnej - nawet przed transformacją ustrojową dokonaną w 1989r. powszechnie przyjmowano, iż właściciel nieruchomości, na której ma być zrealizowana inwestycja państwowa jest stroną postępowania administracyjnego i powinna być mu doręczona decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 cytowanej ustawy, którą może on skutecznie kwestionować w tym postępowaniu (wyrok NSA z 19.01.1982r., SA/Kr 517/81, (...) 1982/1/11 i wyrok NSA

z 23.03.1983r., SA/Kr 58/83, (...) 1983/1/17, (...) 1983/1/17). Zarzut niedoręczenia takiej decyzji może być zatem podnoszony w postępowaniu administracyjnym, nie zaś

w postępowaniu sądowym, w którym przesłanką rozstrzygnięcia jest ostateczna decyzja administracyjna niepodważona we właściwym trybie. Tym bardziej, że nie sposób w tym kontekście nie dostrzec, że poprzednik prawny pozwanej, a potem ona sama działali jednak

w zaufaniu do rzeczony decyzji i na jej podstawie ich zachowanie bez wątplenia było zgodne z prawem, bowiem podmioty te mogły pozostawać w usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, że wykonywane prawo im przysługuje. Zwłaszcza, że podmioty te nie ponoszą także odpowiedzialności za brak waloru ostateczności tej decyzji, na którego uzyskanie również nie mieli wpływu. Poza tym już tylko na marginesie warto podnieść, że w sprawie nie zostało ponad wszelką wątpliwość dowiedzione, iż owa decyzja faktycznie nie uzyskala waloru prawomocności wobec jej niedoręczenie adresatom – stronom postępowania administracyjnego, gdyż z uwagi na upływ ponad 30 lat od daty jej wydania obecnie przeprowadzenie dowodu na tę okoliczność w istocie było niemożliwe, w sytuacji braku pisemnego dowodu potwierdzenia odbioru określonej korespondencji.

W tym kontekście nie sposób również pominąć, że pojęcie dobrej czy złej wiary ma charakter klauzuli generalnej, z istoty której wynika możliwość uwzględnienia w ocenie stanu faktycznego różnych okoliczności faktycznych - co Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie uczynił - które w oderwaniu od konkretnej sprawy nie mogą być oceniane raz na zawsze

i w jednakowy sposób według schematu o bezwzględnym znaczeniu (postanowienie SN z 10.10.2007r., I CSK 231/07, LEX nr 503227).

Mając powyższe na uwadze – odmiennie od stanowiska Sądu I instancji – Sąd Apelacyjny stwierdził, że na uwzględnienie jako trafny zasługiwał podniesiony przez stronę pozwaną zarzut zasiedzenia nieruchomości gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, bowiem skoro pozwana, a wcześniej jej poprzednicy prawni są posiadaczami tego uprawnienia w dobrej wierze od daty wydania rzeczonyj decyzji, a licząc od dnia 1 lutego 1989r. (wyłączone jest zaliczenie przez zakład energetyczny do okresu niezbędnego do zasiedzenia prawa odpowiadającego służebności przesyłu, czasu przez jaki z nieruchomości korzystało do dnia 1 lutego 1989r. przedsiębiorstwo państwowe będące poprzednikiem prawnym firmy przesyłowej - wyrok SN z 9.12.2009r., IV CSK 291/09, M. Prawn. 2010/2/68) do chwili zgłoszenia tego zarzutu, a nawet wytoczenia tego powództwa upłynął minimalny – określony w art. 172 § 1 kc 20-letni termin, to na podstawie art. 172 § 1 kc

w zw. z art. 292 kc w 2009r. doszło do nabycia tej służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Tym bardziej, że w myśl art. 176 § 1 zd. 1 kc w zw. z art. 292 kc posiadacz może doliczyć do okresu swojego posiadania okres posiadania przez poprzednika prawnego w dobrej wierze.

Zwłaszcza, że stanowisko, zgodnie z którym, osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 roku, mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może jednocześnie do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty jest utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, szczególnie właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny z dnia 31 stycznia 1989r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 kc oraz ze względu na treść art. 128 kc nie mogły nabyć na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych

(SN w postanowieniu z 13.06.2013r., IV CSK 672/12, LEX nr 1360293 i postanowienie z 14.10.2011r., III CSK 251/10, LEX nr 1095830).

Wobec powyższego za trafne co do zasady należało również uznać podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty prawa materialnego, przy czym wobec odmiennej oceny poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny zasadniczo podzielił, dla istoty sprawy nie miała znaczenia akcentowana przez apelującą kwestia naruszenia art. 526 kc i art. 55<sup>4</sup> kc. Jedynie na marginesie należy podnieść, że kwestia daty powstania nabywcy przedsiębiorstwa przesyłowego – poprzednika prawnego korzystającego ze służebności o treści odpowiadającej treścią służebności przesyłu pozostaje w istocie bez znaczenia dla zakresu jego odpowiedzialności za zobowiązania nabytego, przejętego przedsiębiorstwa na zasadach czy to art. 55<sup>4</sup> kc, czy wcześniej art. 526 kc.

Odnosnie naruszenia art. 5 i 7 ustawy o księgach wieczystych i hipotece istotnie trzeba podnieść, że rękojmią wiary publicznych ksiąg wieczystych nie działa przeciwko służebności przesyłu, niemniej okoliczność ta nie miała w sprawie zasadniczego znaczenia, gdyż w dacie nabywania przedmiotowej nieruchomości przez powoda w 1999r. miał on świadomość istnienia na nabywanym gruncie instalacji przesyłowej i ewentualnych wynikających z tego faktu ograniczeń, niezależnie od ewentualnego ujawnienia tego „obciążenia” w treści księgi wieczystej tej nieruchomości. Ów brak stosownego wpisu nie wyklucza natomiast dobrej wiary posiadacza samoistnego komentowanej służebności, szczególnie że wpis służebności do księgi wieczystej nie ma charakteru konstytutywnego.

Odnosnie kwestii dobrej wiary pozwanej i jej poprzedników prawnych Sąd Apelacyjny wypowiedział się już zresztą wyczerpująco przy okazji oceny stosownych zarzutów obrazy prawa procesowego.

W konsekwencji zarzuty obrazy art. 224 – 225 kc w zw. z art. 230 kc mogły zyskać uznanie Sądu Apelacyjnego jedynie o tyle, o ile - wobec odmienności stanu faktycznego istniejącego w sprawie wskutek nabycia rzeczonyj służebności w drodze zasiedzenia przez stronę pozwaną od podstawy faktycznej określonej przez powoda w żądaniu pozwu, którą Sąd jest związany, nie mogąc wyjść ponad żądanie (art. 321 kpc) – w sprawie nie udowodniono podstawy faktycznej wystąpienia z precyzyjnie sformułowanym żądaniem. Nie mogło być zatem mowy o możliwości oceny konieczności zastosowania bądź niezastosowania powołanych przepisów prawa materialnego.

Natomiast zupełnie inną kwestią jest ewentualne uregulowanie między stronami potencjalnego wynagrodzenia powoda za ograniczenie jego prawa własności poprzez wykonywanie przez pozwaną przysługującego jej prawa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, co jednak z uwagi na powołane argumenty, a przede wszystkim brak stosownego żądania ze strony powoda nie było przedmiotem oceny Sądu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 kpc, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił wytoczone powództwo w całości jako bezzasadne oraz na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 kpc oraz § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz strony powodowej kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu, dzielając w tym zakresie argumentację Sądu Okręgowego.

Natomiast na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny oddalił apelację w pozostałej części jako bezzasadną, uznając zarzut obrazy art. 102 kpc i art. 98 kpc, a w konsekwencji wadliwości rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu za chybiony. Tym bardziej, że po pierwsze Sąd I instancji jedynie w części odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu (w tym kosztów sądowych), przyznając stronie pozwanej zwrot kosztów zastępstwa procesowego. Po wtóre – wbrew zarzutom apelującej – Sąd I instancji wyczerpująco wskazał rzeczowe argumenty, którymi kierował się wydając rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu, których pozwana nie podważyła i jedynie bezpodstawnie zarzuciła, że Sąd nie wskazał żadnych szczególnych okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 kpc. Tymczasem uwadze pozwanej zdaje się umykać celnie podniesiona przez pozwaną m. in. okoliczność, że zarówno pozwana, jak i jej poprzednicy prawni przez wiele lat korzystali z prawa odpowiadającego treścią służebności przesyłu bez jakiegokolwiek gratyfikacji na rzecz powoda, nie dążąc jednocześnie do uregulowania istniejącego stanu rzeczy. W tym kontekście obciążenie powoda relatywnie wysokimi kosztami procesu nie tylko byłoby sprzeczne z elementarnym poczuciem sprawiedliwości – zasadami słuszności, ale stanowiło wręcz swoistą represję finansową wobec powoda za podjęcie próby wyjaśnienia długotrwale istniejącego stanu rzeczy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 102 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, również Sąd Apelacyjny nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego.